

Argentyna – z północy na południe

Salta – Patagonia – Antarktyda

Trudno uwierzyć, że są na ziemi jeszcze takie miejsca. Niezepsute przez cywilizację, jakimś cudem niezadeptane przez turystów, choć na każdym kroku urzekające nieprawdopodobną urodą. Krainy, gdzie czas płynie leniwie, a rytm życia wyznaczają zmieniające się pory roku. Ameryka Południowa to kontynent, gdzie wciąż jeszcze można znaleźć takie zakątki. Zapraszamy w fascynującą podróż, podczas której odkryjemy najpiękniejsze miejsca w Argentynie, poczynając od mieniących się kolorami formacji skalnych na północy, w Salcie, a na dziewiczych jeziorach Patagonii i ciągnących się przez dziesiątki kilometrów lodowcach skończywszy.

Termin: 7–21 lutego 2019

Cena: 6390 PLN + 3550 USD + przeloty od 5500 PLN i 950 USD

Fakultatywny rejs polarny na Antarktydę w dniach 21–26 lutego (powrót do Warszawy 27 lub 28 lutego) – cena od 7900 USD.

Dzień 1

Wylot z Warszawy do Buenos Aires.

Dzień 2 Powitanie Salty

W godzinach porannych przylot do Buenos Aires, przejazd z lotniska międzynarodowego na krajowe, a następnie przelot do Salty. Po południu czas wolny na odpoczynek, a wieczorem pierwsza wspólna kolacja w lokalnej restauracji. Nocleg w hotelu Design Suites**** w Salcie.

Dzień 3 Gra kolorów

Rano udamy się do Cafayate – winiarskiego zagłębia prowincji. Miłośnikom niecodziennie pięknych widoków i fotografowania pokonanie drogi może zająć nawet cały dzień. Trasa wiedzie przez Quebrada de Cafayate, gdzie będziemy mogli nacieszyć oczy widokiem skał przybierających rozmaite kształty. Jest wśród nich monumentalna ropucha, tonący Titanic, gardziel diabła, a nawet spory amfiteatr, gdzie na gitarze przygrywa lokalny grajek, dowodząc wyjątkowej akustyki tego miejsca. Po południu dotrzemy do malutkiego, z lekka sennego miasteczka Cafayate, gdzie w pobliżu rynku swą siedzibę ma bodega El



Porvenir. Spróbujemy tutejszych win i zjemy smaczkowity, złożony z lokalnych specjałów lunch. Posileni i gotowi na nowe doznania przejedziemy do kolejnej, zjawiskowo usytuowanej wśród olbrzymich kaktusów winiarni – Bodegi Domingo Molina, gdzie poznamy historię rodziny Molina. Wieczorem zakwaterujemy się w położonym wśród winnic, urządzonym w historycznej hacjendzie hotelu Patios de Cafayate****.

Dzień 4 Najwyższe winnice świata

Rankiem wyruszymy mityczną drogą krajową nr 40 do bajkowo umiejscowionej Estancia Colomé. Trakt wiję się wśród niemal bezludnych, czasami tylko porośniętych chaszczami i kaktusami wzgórz, by po kilku godzinach przywieść przybyszów do rajy na ziemi. Po przybyciu do winiarni zwiedzimy posiadłość i zdegustujemy kilka win powstałych z owoców winorośli uprawianej na różnych wysokościach. Będzie wśród nich malbec



Fot. Hotel Patios de Cafayate

z Finca Altura Máxima – winogradów położonych najwyżej na świecie, na wysokości ponad 3000 m n.p.m. Tutaj zjemy też obiad przygotowany z ekologicznych, pochodzących z okolicy produktów. Po obiedzie czeka nas jeszcze jedna niecodzienna atrakcja – wizyta w muzeum dedykowanym twórczości Jamesa Turrella – współczesnego artysty skoncentrowanego w swej działalności na świetle i przestrzeni. Potem już tylko relaks i nocleg w przepięknie położonym na końcu świata hotelu Estancia Colomé****.

Dzień 5 Kolonialne miasteczka

Kolejny dzień dostarczy nam doznań natury estetycznej najwyższych lotów. Droga powiedzie nas przez Quebrada de las Flechas czyli Wąwóz Strzał, gdzie niemal białej barwy, ostro zakończone i skierowane w błękitne niebo skały przywodzą na myśl zaostrzone groty. Niezawodna droga krajowa numer 40 doprowadzi nas do malowniczo położonego kolonialnego miasteczka Molinos. Założona w połowie XVII wieku osada swego czasu była najważniejszym ośrodkiem w Dolinie Calchaquí i aż do początków XX wieku leżała na istotnym szlaku handlowym prowadzącym z Salty do Chile. Dziś Molinos to nieco ospałe, zatrzymane w czasie miasteczko, zachwycające prawdziwie odrealnionym spokojem. Kolejnym przystankiem na trasie będzie Cachi, gdzie zagłębimy się do kościółka słynnego ze stropu z drewna kaktusa kandelabrowego. Widoku tych olbrzymich kaktusów będziemy mieć tego dnia pod dostatkiem, jako że kolejnym etapem będzie przejazd przez Parque Nacional Los Cardones. Popołudniową porą dotrzemy do stolicy prowincji – Salty. Wieczorem zaprosimy na złożoną z lokalnych dań kolację, której towarzyszyć będą występy artystów prezentujących regionalne tańce gauchowskie. Nocleg w hotelu Design Suites**** w Salcie.

Dzień 6 Przelot do Patagonii

Bardzo wczesnym rankiem udamy się na lotnisko w Salcie, by przelecieć do Patagonii, do prowincji Neuquén. Bezpośrednio po przyjeździe, udamy się do hotelu, by po krótkim odpoczynku zjeść wspólną kolację. Nocleg w hotelu Neuquén Tower****.

Dzień 7 Michel Rolland i koniec świata

Od rana niezwłocznie rozpoczniemy realizację winiarskiego programu wycieczki. Wyjeżdżając z Neuquén wstąpimy do historycznej, powstałej w początkach XX wieku bodegi Humberto Canale na krótką degustację. Następnie udamy się z wizytą do winiarni, której nazwa wyraźnie sugeruje miejsce, w jakim będziemy się znajdować czyli praktycznie koniec świata. Zawitamy w progi bodegi Del Fin del Mundo, której właściciel – Julio Viola pozyskał do współpracy przy tworzeniu swoich win nie byle kogo, bo najśłynniejszego latającego winemakera na świecie – Michela Rollanda. Tutaj czeka nas poważna degustacja win z kilku różnych kolekcji oraz obiad w należącej do winiarni



Fot. Bodega Fin del Mundo

restauracji. Późnym popołudniem odwiedzimy jeszcze położoną w pobliżu bodegę należącą do rodziny Schroeder, by usatysfakcjonowani patagońskimi winami wrócić do stolicy prowincji Neuquén na nocleg.

Dzień 8 Włosi w natarciu

Kolejny dzień będzie jedyną okazją do spróbowania jednych z najlepszych w Argentynie, obsypanych medalami win powstających w bodegach Noemía. Miejsce to jest wyjątkowe – zarówno ze względu na zachowane nieszczepione krzewy malbeka, jak i osobę właścicielki posiadłości – tokańską hrabinę Noemi Marone Cinzano. Flagowe wino bodegi i zarazem chyba najlepszy argentyński malbec – Noemía Malbec – zostało wymienione w książce *1001 win, których musisz spróbować przed śmiercią*. Po południu odwiedzimy winiarnię, której właścicielem jest wnuk twórcy legendarnej Sassicaia – Piero Incisa della Rocchetta – który zafascynowany klimatem i nieujarzmionym



Fot. Bodega Fin del Mundo

pięknem Patagonii, postanowił oddać się pasji tworzenia niepowtarzalnych win z odmiany pinot noir. Spróbujemy tych niesamowitych win powstałych z nieszczepionych owoców, posadzonych jeszcze w 1932 roku. Wieczorem przekonamy się, jak smakuje patagoński zając popijany lokalnym pinot noirem z najwyższej półki. Nocleg w Neuquén.

Dzień 9 Patagońska Szwajcaria

Tego dnia czeka nas kolejny przelot na południe, do San Carlos de Bariloche – najpopularniejszej w Argentynie górskiej miejscowości wypoczynkowej, wyglądem przypominającej europejski alpejski kurort i cieszącej się sławą jednej ze światowych stolic czekolady. Bezpośrednio po przyjeździe do Bariloche przejedziemy do hotelu, by po krótkim odpoczynku zjeść wspólną kolację. Nocleg w Design Suites**** w Bariloche.

Dzień 10 Szlakiem siedmiu jezior

Tego dnia chętni wybiorą się na fakultatywną całodzienną wycieczkę szlakiem siedmiu jezior, której trasa prowadzi przez najpiękniejsze obszary Patagonii. Po drodze zatrzymamy się w zjawiskowo położonej u stóp gór miejscowości San Martin de los Andes. Podróż zakończymy w Villa La Angostura położonej na północno-zachodnim brzegu olbrzymiego jeziora Nahuel Huapi, gdzie teoretycznie kończy się trakt prowadzący przez argentyńskie pojezierze. Ale tak naprawdę malownicze polodowcowe jeziora zdobią dziewiczy krajobraz Patagonii jeszcze na obszarze rozciągającym się kilkaset kilometrów dalej na południe. Powrót do Bariloche i wspólna kolacja. Nocleg w Design Suites**** w Bariloche.

Dzień 11 Jeszcze dalej na południe

Dzień rozpoczniemy od przejazdu na lotnisko w San Carlos de Bariloche, by udać się do położonego w prowincji Santa Cruz El Calafate stanowiącego bazę wypadową do pobliskich atrakcji turystycznych. Miasto powstało w miejscu, gdzie zbierali się farmerzy przed wyruszeniem w wielotygodniową podróż z belami wełny do stolicy prowincji – Río Gallegos. Dzisiaj to gwarne, tętniące życiem miejsce, gdzie wzdłuż głównej ulicy ciągną się sklepy, restauracje i rozmaite bary. Nie omieszkamy skosztować bazowej argentyńskiej przekąski, tym razem w wydaniu patagońskim – fantastycznych empanad w wytwarzającej prawdziwe pyszności cukiernio-piekarni Don Luis. Wieczorem wspólna kolacja. Nocleg w El Calafate w hotelu Mirador del Lago****.

Dzień 12 Patagońskie lodowce

Tego dnia chętni wybiorą się na fakultatywny rejs po turkusowych wodach Lago Argentino. W spokoju będziemy mogli nacieszyć wzrok widokiem lodowców Upsala i Spegazzini, do których dotrzemy nawigując pomiędzy górami porośniętymi gęstym lasem. Po rejsie przejedziemy do położonej na odludziu Estancia Nibepo Aike – posiadłości specjalizującej się w hodowli owiec i bydła rasy hereford. Tego wieczoru zjemy prawdziwą argentyńską kolację czyli *asado*, a mianowicie doskonałą, pieczoną na ruszcie jagnięcinę i wołowinę. Nie zabraknie także argentyńskich win. Odważni będą mogli zaryzykować podziwianie prawdziwie dziewiczych obszarów Patagonii z perspektywy końskiego grzbietu. Nocleg w El Calafate w hotelu Mirador del Lago****.



Dzień 13 Wisienka na torcie

Tego dnia czeka nas chyba największa atrakcja tej części Argentyny, a mianowicie podziwianie lodowca Perito Moreno – jednego z nielicznych na świecie, który pomimo ocieplenia klimatu miast cofać się, rośnie wysuwając swój okazały, błękitno-lodowy jeźor w stronę oniemiałych z podziwu turystów. Próbując ogarnąć jego ogrom (ponad 30 km długości, 5 km szerokości i niemal 80 m wysokości) można liczyć na wyjątkowy, zapadający w pamięć spektakl polegający na odpadaniu kawałków lodu i spadaniu z hukiem do wody. Lodowiec można podziwiać w pełnej krasie z bezpiecznej odległości za sprawą profesjonalnie rozmieszczonych kładek i platform widokowych. My podpłyniemy także statkiem pod sam jeźor lodowca, by z bliższej odległości przyrzeć się ścianie błękitnego lodu i na własnej skórze poczuć bijący od niego chłód. Wieczorem przejazd na lotnisko i późny lot do Buenos Aires. Nocleg w hotelu 725 Continental****.

Dzień 14

Dla osób kończących podróż poranny wylot do Polski. Osoby biorące udział w wyprawie na Antarktydę udadzą się w drogę na południe do miejscowości Punta Arenas w Chile, skąd nazajutrz rozpocznie się przygoda z Antarktydą.

Dzień 15–19 – fakultatywnie

Po śniadaniu rozpoczyna się przygoda z Antarktydą. Rankiem wyruszamy dwugodzinnym lotem z Punta Arenas na Wyspę Króla Jerzego na Południowych Wyspach Szetlandzkich, gdzie przesiądziemy się na statek ekspedycyjny i wypływamy w kierunku Antarktydy. Będziemy pływać po wypełnionych lodem zatokach, podziwiając towarzystwo morskich ptaków, pingwinów, fok i wielorybów. Czeką nas niezapomniana wizyta na brzegu w kolonii pingwinów. Zmierzając na północ przez Pasaż Drake'a weźmiemy udział w ciekawym programie wykładów i prezentacji. W towarzystwie doświadczonych przewodników będziemy podziwiać dzikie zwierzęta z przeszklonego lounge lub z zewnętrznych pokładów. Będziemy mieć możliwość obserwacji wspaniałych ptaków morskich, takich jak albatrosy i petardy, a także różnych gatunków wielorybów. Przy dobrej pogodzie wejdziemy na pokład Zodiaka i będziemy jednymi z nielicznych uprzywilejowanych poszukiwaczy przygód, którzy staną na



legendarnym przylądkiem Horn! Planujemy zwiedzanie tej słynnej i rzadko odwiedzanej wyspy Horn przed kontynuowaniem podróży. Popłyniemy wzdłuż kanału Beagle w kierunku Port Williams w Chile, najbardziej wysuniętego na południe miasta na świecie. Poznamy tamtejszy klimat i środowisko przed wyruszeniem w podróż do Ushuaia w Argentynie.

Dzień 20

Dobijamy do portu w Ushuaia, skąd następnie przejeżdżamy na lotnisko. Wylot do Buenos Aires, transfer na lotnisko międzynarodowe i przesiadka na lot w kierunku Polski.

Wycieczki fakultatywne realizowane są przy min. 10 uczestnikach.

Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany kolejności realizacji poszczególnych punktów programu.

Gwarantujemy:

Zakwaterowanie: 12 noclegów w pokojach dwuosobowych w hotelach oraz pensjonatach (pokoje jednoosobowe za dopłatą 920 USD); wyżywienie 2 razy dziennie: śniadania i obiady lub kolacje (w zależności od programu), wino do obiadów/kolacji w ilości ok. 1/2 butelki na osobę; wizyty i degustacje zgodnie z programem; wycieczkę na lodowiec Perito Moreno; pokaz folklorystyczny; przelot międzykontynentalny i przeloty wewnętrzne; transport na miejscu, ubezpieczenie Signal Iduna KL, NNW i bagaż; opiekę pilota-specjalisty winiarskiego.

Dodatkowo płatne: pokój jednoosobowy 920 USD; posiłki, napoje oraz świadczenia niewymienione w ofercie; tradycyjne napiwki – około 50 USD/os.; wycieczka fakultatywna „Szlakiem 7 jezior” – 120 USD/os., wycieczka fakultatywna „Od lodowej rzeki do patagońskiej głuszy” – 330 USD/os (lunch box i kolacja w cenie).

